

Sygn. akt I C 4281/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Błęsińska-Kozłowska

Protokolant: apl. Joanna Peplowska

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa H. (...) z siedzibą w K.

przeciwko W. F., E. F.

o zapłatę

I oddała powództwo;

II zasądza od powoda solidarnie na rzecz pozwanych kwotę 3 634 (trzy tysiące sześćset trzydzieści cztery) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Katarzyna Błęsińska-Kozłowska

**Sygn. akt I C 4281/17 upr**

## UZASADNIENIE

Powód H. (...) w K. wniósł o zasądzenie od pozwanych kwoty 48.083,95 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następnego po dniu wniesienia pozwu oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu swojego roszczenia powód wskazał, że pozwani zawarli z poprzednim wierzycielem umowę bankową. Powód na podstawie umowy cesji z dnia 27 czerwca 2016r. przejął od ostatniego wierzyciela wierzytelność wobec pozwanych.

Pozwani W. F. i E. F. nie wdając się w spór co do istoty sprawy, w tym nie odnosząc się do istnienia legitymacji procesowej czynnej po stronie powodowej podnieśli zarzut przedawnienia wierzytelności dochodzonej pozwem. Wskazali też na błędne jej wyliczenie i nie uwzględnienie przez powoda faktu dokonywania spłat kredytu w okresie obowiązywania umowy, co istotnie powinno zmniejszyć kwotę wierzytelności.

**Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 17 stycznia 2006r. pozwani zawarli umowę kredytu gotówkowego nr (...) z (...) Bankiem S.A., na mocy której zobowiązali się do spłaty kredytu w do dnia 25 stycznia 2016r. Z uwagi na niewywiązywanie się przez pozwanych z przyjętych na siebie zobowiązań wierzyciel wypowiedział umowę stawiając wierzytelność w stan wymagalności w dniu 19 stycznia 2014r.

Na mocy art. 492 § 1 pkt. 1 k.s.h. pierwotny wierzyciel pozwanego dokonał przekształcenia w (...) Bank S.A.

W dniu 27 czerwca 2016r. miało dojść do przelewu wierzytelności (...) Bank S.A. przysługującej względem pozwanych na powoda.

W dniu 8 lutego 2017r. powód wygenerował zawiadomienie o cesji wierzytelności.

(bezsporne; umowa cesji – k. 20-23, umowa kredytowa – k. 27-30, (...) k. 13-20, wypowiedzenie umowy – k. 51, wydruk komputerowy – k. 38-40)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W ocenie sądu okoliczności przytoczone w pozwie oraz w pismach doręczonych pozwany przed rozprawą budziły wątpliwości sądu, zaś dowody zaoferowane przez powoda nie pozwoliły na podzielenie jego twierdzeń.

Powód nie udowodnił, że przysługuje mu jakiegokolwiek roszczenie względem strony pozwanej. Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 kc jest przepis art. 232 kpc, zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W myśl przytoczonych przepisów, to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie.

Powód wywodzi swe roszczenie z umowy cesji wierzytelności, na podstawie której miał nabyć wierzytelność przeciwko stronie pozwanej. Nie wiadomo, czy przedmiotem owej umowy był przelew wierzytelności przysługującej bankowi względem pozwanych. Dowodem na fakt zawarcia wspomianej umowy oraz przejście uprawnień poprzedniego wierzyciela nie jest zanonimizowany, nieczytelny i niepoświadczony za zgodność z oryginałem wydruk załącznika do umowy cesji. Dowodem na przejście uprawnień nie jest też zawiadomienie pozwanych o przelewie. W pierwszej kolejności wskazać należy, że powód nie wykazał, aby zawiadomienie takie rzeczywiście zostało do pozwany wysłane.

Bezsporne jednak ciężar dowodu zasadności powództwa obciąża w niniejszej sprawie stronę powodową, gdyż zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, natomiast w myśl art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Zgodnie z art. 3 k.p.c., strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody.

Przepis ten nie nakłada zatem na sąd obowiązku dążenia do wykrycia prawdy bez względu na procesową aktywność stron. Wręcz przeciwnie, przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, zmienionych ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 189), rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Adresatem normy zawartej w art. 3 k.p.c. są strony a nie sąd (...). (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 grudnia 2003 r., sygn. akt I ACa 1457/03, OSA 2005/3/12).

Dodatkowo wskazać należy na fakt, że powód jest profesjonalnym przedsiębiorcą trudniącym się obrotem wierzytelnościami a tym samym miał możliwość zgromadzenia odpowiedniego materiału dowodowego i złożenia wszelkich wniosków dowodowych już w pozwie. Powód jako profesjonalista nie powinien zakładać, że pozwany nie stawi się na rozprawę i nie wda się w spór, zaś sąd opierając się jedynie na twierdzeniach pozwu wyda wyrok zaoczny w

całości uwzględniający powództwo. Lektura treści pozwu i załączonych do niego dokumentów pozwala stwierdzić, że powód już w pozwie złożył stosowne wnioski dowodowe i załączył dokumenty mające być przedmiotem postępowania dowodowego.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia wskazać należy, że gdyby dochodzona pozwem wierzytelność rzeczywiście przysługiwała powodowi, zarzut ten uznać należałoby za zasadny.

Zgodnie z brzmieniem art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. W kolejnym artykule kodeks cywilny wskazuje, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

W okolicznościach niniejszej sprawy z uwagi na prowadzoną działalność gospodarczą wierzyciela pierwotnego i jej charakter, który pozostaje w związku z łączącym strony umowy kredytu stosunkiem zobowiązaniowym, nie ulega wątpliwości, że termin przedawnienia roszczenia powoda wynosi trzy lata.

W realiach przedmiotowego postępowania bieg przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem rozpoczął się od dnia wymagalności roszczenia, tj. od dnia 19 stycznia 2014 r. Taką datę wymagalności roszczenia wskazali pozwani przyznając, w jakiej dacie otrzymali pismo z wypowiedzeniem umowy przez powoda. Powód nie dołączył zaś dowodu doręczenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytowej.

Powód wystąpił z powództwem w dniu 30 października 2017r. r. (k. 3) tj. po upływie terminu przedawnienia roszczenia (który przypadał na 19 stycznia 2017r.). Toteż, na podstawie art. 117 § 2 pozwany przysługiwało uprawnienie do uchylecia się od jego zaspokojenia.

Z uwagi na powyższe okoliczności sąd oddalił powództwo.

O kosztach orzeciono na zasadzie art. 98 k.p.c., przewidującym finansową odpowiedzialność za wynik procesu. Pozwani ponieśli koszty pełnomocnika w wysokości 3.634 zł, toteż taką kwotę należało zasądzić na ich rzecz solidarnie.

SSR Katarzyna Błesińska-Kozłowska